

# IX Regaty Rotariańskie



W tym roku większość zawodników marzyła, by wygrać z załogą Darka Dziedziula z RC Gdańsk-Sopot-Gdynia, która już trzy razy z rzędu zdobyła puchar.

*Piotr Pajdowski, RC Warszawa City, komandor Floty Giżycko, Polska*

**T**ermin naszych dorocznych regat rotariańskich został przesunięty o tydzień z powodu konwencji Rotary International w Nowym Orleanie. Spotkaliśmy się więc w pierwszym tygodniu czerwca (od 2 do 5) w ośrodku AZS w Wilkasach prowadzonym przez Jacka Nankiewicza, honorowego komandora Floty i charterowego prezydenta RC Giżycko.

Ośrodek z roku na rok zmienia swoje oblicze. Zobaczyliśmy prawie gotowy nowy obiekt odnowy biologicznej, boisko do piłki nożnej ze sztuczną trawą i kilka innych nowoczesnych obiektów sportowych.

W czwartek wieczorem zjechało się 11 załóg z: RC Warszawa City (3 załogi), RC Giżycko (3 załogi), RC Bartoszyce, RC Olsztyn, RC Warszawa Józefów, RC Grudziądz i RC Gdańsk-Sopot-Gdynia. Komandorem regat był urzędujący prezydent RC Giżycko – Jarek Majkowski.

## Jak pokonać Darka Dziedziula?

W piątek rano, jak zwykle, zaczęliśmy od oficjalnej inauguracji sezonu i otwarcia regat. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele lokalnego samorządu i władze Giżycka. Bezpośrednio potem Bogdan Jagiełło – sędzia regat dokonał odprawy sterników i wskoczyliśmy do

łodzi. Wszyscy pływaliliśmy na Sportnach 686. W tym roku za cel postawiliśmy sobie wygraną z załogą Dariusza Dziedziula z RC Gdańsk-Sopot-Gdynia, która już trzy razy z rzędu zwyciężyła w regatach.

Pierwszy bieg znów wygrał Darek i zanosilo się na powtórzenie jego wyniku. Jednak już w drugim biegu wygrała załoga Marzeny Bombik, trzeci zaś załoga z RC Olsztyn ze sternikiem Michałem Bałutą i zaczęły się emocje. Okazało się, że Darek nie jest nie do pokonania!

Po tak wspaniałym początku sędzia zarządził przerwę w oczekiwaniu na lepszy wiatr. Po południu długi bieg dookoła Wyspy Miłości wygrała załoga z RC Bartoszyce ze sternikiem Henrykiem Rosolińskim.

## Wycieczka w przeszłość

Podczas wieczornej imprezy gospodarze ujawnili pierwszą niespodziankę. Było to spotkanie z Wojciechem Kujawskim, autorem serii „Ilustrowanych Przewodników po Dawnych Mazurach”. Autor nie jest zawodowym pisarzem, prowadzi przedsiębiorstwo produkcyjne. Jego hobby to stare dokumenty, zdjęcia, mapy, opisy ze starych książek. 20 lat temu zaczął zbierać stare pocztówki. Teraz kolekcjonuje wszystkie

## Zebranie IYFR Flota Giżycko, Polska

W piątek po pierwszym dniu regat odbyło się doroczne Zebranie Stowarzyszenia Rotarian Żeglarzy Flota Giżycko, Polska. W związku z niemożliwością przekazania funkcji komandora postanowiliśmy utrzymać dotychczasowy skład mostku Floty (zarządu) na następną kadencję i poszerzyć go o jedną osobę. W składzie mostku, jak dotychczas, pozostają: Piotr Pajdowski, Włodek Kustra, Jacek Miller, Jurek Szerszenowicz, Zbyszek Wierowski. Na funkcję drugiego wicekomandora (Rear Commodore) wybrany został Tomek Balcerowski z RC Gdańsk-Sopot-Gdynia, obecny prezydent tego klubu. Zdecydowaliśmy, by zakończenie sezonu zorganizować w Trójmieście. Tomek Lipski nie mógł w tym roku dotrzeć do Giżycka, ale zaproponował morski jesienny rejs na jachcie Anser II. Szczegóły będą rozesłane mailami. Jurek Szerszenowicz, skarbnik Floty, został zobowiązany, aby do końca sierpnia ściągnąć zaległe składki.

Mirek Lewiński, członek Floty, który płynie dookoła świata śladem Władysława Wagnera, aktualnie bawi na Martynice i też zaprasza na swój jacht s/y Ulisses. Szczegóły na stronie 51 oraz na [www.flotagiżycko.pl](http://www.flotagiżycko.pl). Kontakt z Mirkiem również przez Piotra Pajdowskiego i Piotra Lisa, który już pływał na Ulissesie na Karaibach.

materiały, które coś mówią o historii Mazur, i wykorzystuje je w swoich książkach. Wydał już sześć tomów, wszystkie na własny koszt. Każda książka napisana jest w dwóch językach, strony dzielone są na połowę i zawierają tekst po polsku i po niemiecku.

W piątkowy wieczór autor zabrał nas na wycieczkę po historii Mazur. Wie o nich prawie wszystko, opowieść ilustrował zdjęciami. Niezwykle było przeglądanie na mapach starych nazw miejscowości. W tych nazwach język polski mieszał się z niemieckim i mazurskim. Fascynujące było rozpoznawanie na starych fotografiach budynków i miejsc, które jeszcze istnieją. Większość miejsc udało nam się zidentyfikować. Były nawet zdjęcia Wilkas (przed wojną Willkassen). W tomie o Niegoci-

nie znajduje się ponad 200 ilustracji. Z Wojtkiem Kujawskim można by było rozmawiać do rana, ale niestety po kilku godzinach musiał wyjechać. Na szczęście autor miał przy sobie egzemplarze na sprzedaż. Kupiłem tomy o Śniardwach, Mamrach i Niegocinie.

## Kajaki zamiast żagli

W sobotę niestety wiatr znacznie osłabł. My się jednak nie daliśmy i wypłynęliśmy na kolejne biegi. Już na start do pierwszego biegu nie wszyscy zdążyli, bo wiatr „zdechł”. Za to z bezchmurnego nieba zaczęło dopiekać słońce. Zaraz po przejściu linii startu wszystkie łódki stanęły. To znaczy posuwaliśmy się w tempie metr na minutę. Zaciętą walkę o każdy centymetr znowu wygrał Darek Dziedziul. W kolejnym biegu powiało na tyle, że woda na jeziorze zaczęła się minimalnie marszczyć. Litościwy sędzia stwierdził, że nie ma co dalej się męczyć i zarządził czekanie na wiatr w nabrzeżnym barze Wabędź. Po południu nadal nie wiało, więc organizator i sędzia zarządzili kolejny bieg na kajakach wokół najbliższej wyspy. Wystartowało sześć załóg. Dwie się wywróciły zaraz po starcie. Trzy przebyły wyznaczony dystans prawie jedna przy drugiej. Ostatnia załoga dobiła do mety po kilku minutach. Kajakową konkurencję wygrali Darek Dziedziul z Tomkiem Balcerowskim.

## Fotka z MG

Przed wieczorną imprezą kończąca regaty koledzy z RC Giżycko zaprezentowali kolejną swoją niespodziankę.



Za kierownicą MG Jacek Stajuda z RC Giżycko

Była to miniwystawa starych samochodów, część kolekcji członka klubu Jurka Szerszenowicza. Zobaczyliśmy Mercedesa 600, Daimlera Double Six, Mercedesa klasa E i piękny czerwony kabriolet MG – wszystkie modele z lat 60., w idealnym stanie technicznym i lakierniczym. Szczególnie MG, mała zabawka dla dorosłych, przyciągało chętnych do sfotografowania się przy kierownicy.

## Szanty na zakończenie

Wieczór kończący regaty zaszczylił swą obecnością gubernator Piotr Wygnańczyk, również stały bywalec imprez w Giżycku i członek Floty. Piotr swego czasu sam startował w regatach. Teraz od kilku lat wręcza puchar zwycięskiej załodze i dyplomy wszystkim uczestnikom. Mamy nadzieję, że gdy zdejmiemy

ze swych ramion ciężki łańcuch, znowu wystartuje razem z nami.

Wielkim zaskoczeniem było zajęcie pierwszego miejsca przez załogę Marzeny Bombik z RC Warszawa City. Darek Dziedziul cieszył się z trzeciego miejsca, bo wreszcie dostał mały dzwon. Z czerwonej latarni bardzo ucieszył się również Jacek Pietraszewski z RC Grudziądz, doświadczony żeglarz. Kilka godzin później dzięki tej latarni można było odczytać teksty piosenek. Komandor regat przyniósł gitarę i na zakończenie wieczoru razem śpiewaliśmy szanty. Staraliśmy się, aby ostatni wieczór trwał jak najdłużej, niestety dobiegł końca... nad ranem.

Tomek z Gdańska powiedział, że do końca roku żyje wspomnieniem z regat. A od stycznia marzy o następnych. Ja też.



Tegoroczny puchar zdobyła załoga Marzeny Bombik z RC Warszawa City

## Wyniki regat:

1. Marzena Bombik – RC Warszawa City
2. Henryk Rosoliński – RC Bartoszyce
3. Dariusz Dziedziul – RC Gdańsk-Sopot-Gdynia
4. Michał Baluta – RC Olsztyn
5. Maciej Sadowski – RC Giżycko
6. Mirosław Wójcik – RC Warszawa-Józefów
7. Zbyszek Bombik – RC Warszawa City
8. Jerzy Górniak – RC Giżycko
9. Wojciech Gurowski – RC Giżycko
10. Piotr Pajdowski – RC Warszawa City /Maciej Matwiejczuk – RC Warszawa-Józefów
11. Jacek Pietraszewski – RC Grudziądz